

Sygnatura akt VIII Ga 213/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie, VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2013 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa R. N. i J. S.

przeciwko Przedsiębiorstwu Budowlano Usługowemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin Centrum w Szczecinie z dnia 9 kwietnia 2013r.
sygnatura akt XI GC 99/13.

oddala apelację.

Sygn. akt VIII Ga 213/13

UZASADNIENIE

Powodowie J. S. i R. N. pozwem złożonym w dniu 25 października 2012 roku wniosli o zasądzenie od pozwanej Przedsiębiorstwa Budowlano - Usługowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty 4 290,82 zł na rzecz powódki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 kwietnia 2012 roku oraz kosztami procesu w kwocie 654,50 zł oraz kwoty 4 290,82 zł na rzecz powoda wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 kwietnia 2012 roku oraz kosztami procesu w kwocie 654,50 zł.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że zawarli z pozwaną pięć umów sprzedaży stolarki drzwiowej wraz z montażem o numerach (...), (...), (...), (...) i (...) i domagają się zwrotu 10% wartości kaucji wpłaconej na zabezpieczenie należytego wykonania umów, gdyż upłynęły 24 miesiące od przekazania budynku do użytkowania. Między stornami toczyła się już sprawa pod sygnaturą akt XI GNc 2003/11, w której zawarto ostatecznie ugodę, jednak uгода ta nie obejmowała niewymagalnych należności z umów wymienionych w ugodzie. Roszczenie powodów o zwrot kaucji stało się wymagalne w dniu 20 kwietnia 2012 roku i jako przedwczesne nie było objęte pozwem złożonym w sprawie o sygnaturze akt XI GNc 2003/11.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 10 grudnia 2012 roku Referendarz Sądowy Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie nakazał pozwanej zapłatę na rzecz powodów całości dochodzonego pozwem roszczenia zgodnie z żądaniem pozwu oraz orzekł o kosztach postępowania.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz od powodów kosztów procesu, wskazując w uzasadnieniu, że wbrew twierdzeniom pozwu, zawarta w dniu 24 października 2011 roku uгода obejmowała również roszczenia wynikające z pięciu umów wskazanych w niniejszym

pozowie. W punkcie 5 ugoda zawierała stwierdzenie, że wyczerpuje wszelkie roszczenia między stronami z tytułu opisanego w jej punkcie 1.

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2013 roku powodowie J. S. i R. N. jako wspólnicy spółki cywilnej (...) zawarli z pozwaną Przedsiębiorstwem Budowlano -Usługowym (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w (...) umów nazwanych „umowami o wykonanie robót budowlanych”, których przedmiotem była sprzedaż i montaż drzwi w budynkach Zabudowy Mieszkaniowej U (...) w Ł. przy ul. (...). Były to umowy nr (...) z dnia 16 kwietnia 2008 roku, nr (...) z dnia 16 czerwca 2008 roku wraz z aneksem z dnia 30.09.2008 roku, nr (...) z dnia 22 października 2008 roku wraz z dwoma aneksami z dnia 15.05.2009 r. i z dnia 28.01.2010 roku, nr (...) z dnia 19 marca 2009 roku, nr (...) z dnia 30 stycznia 2009 roku. Zapisy umów przewidywały zwrot 10 % kaucji po upływie 24 miesięcy od dnia przekazania budynku do użytkowania.

Na podstawie umów powodowie wystawiali pozwanej faktury VAT stanowiące podstawę płatności należnego im wynagrodzenia dopiero po wykonaniu określonych prac na rzecz pozwanej.

Prace wykonane przez powodów zostały przyjęte przez pozwaną. Przekazanie do użytkowania budynków położonych przy ul. (...), zgodnie z oświadczeniem (...) S.A. w Ł., nastąpiło w dniu 19 kwietnia 2010 roku.

W dniu 22 lipca 2011 roku powodowie wnieśli do Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie przeciwko pozwanej pozew o zapłatę kwoty 91.580,86 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu, z tytułu rozliczeń wynikających z umów sprzedaży artykułów stolarski drzwiowej wraz z montażem w budynku ul. (...) w Ł.. W toku tego postępowania, prowadzonego pod sygnaturą akt XI GNc 2003/11 strony z własnej inicjatywy przeprowadziły mediację zakończoną ugodą zawartą przed mediatorem Z. K. w dniu 24 października 2011 roku. Przedmiotem ugody było ustalenie wysokości kwoty zapłaty przez pozwaną na rzecz powodów i przez powodów na rzecz pozwanej z tytułu realizacji następujących umów zawartych pomiędzy (...) S.C. a Przedsiębiorstwem Budowlano-Usługowym (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.

Pozwana oświadczyła, że zapłaci na rzecz Powodów kwotę 83.889,20 zł w ratach.

Wskazano, że powyższa kwota zawiera należność za usługę i materiały wraz z podatkiem od towarów i usług, a także, że w przypadku opóźnienia powyżej 30 dni w płatności którejkolwiek z rat wszystkie pozostałe do spłacenia raty stają się natychmiast wymagalne.

W punkcie 5 ugody strony oświadczyły, że ugoda wyczerpuje wszelkie roszczenia pomiędzy stronami z tytułu opisanego w pkt. 1 tej ugody oraz wszelkich prac, usług i dostaw, wykonanych przez powodów na rzecz pozwanej. Powodowie zobowiązali się do cofnięcia pozwu w sprawie toczącej się w Sądzie Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie XI Wydział Gospodarczy sygn. akt XI GNc 2003/11, w terminie do dnia 25 października 2011 roku, na co Pozwana wyraziła zgodę. Prezes zarządu pozwanej złożył do ugody oświadczenie, w którym wskazał, że ponad kwoty określone w ugodzie zapłaci na rzecz powoda i powódki kwotę 4 415,22 zł w terminie do dnia 30 września 2012 roku.

Ugoda została zatwierdzona postanowieniem Sądu z dnia 1 grudnia 2011 roku przez Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie XI Wydział Gospodarczy (sygn. akt XI GCo 272/11). Wobec cofnięcia powództwa postępowanie w sprawie XI GNc 2003/11 zostało umorzone.

Pismem z dnia 12 października 2012 roku powodowie wezwali pozwaną do zapłaty zaległości z tytułu zwrotu kaucji gwarancyjnych wymagalnych z dniem 20 kwietnia 2012 roku (10%) w kwocie 8.581,63 zł wraz z odsetkami wyznaczając jej w tym celu termin płatności na dzień 19 października 2012 roku.

Przystępując do rozważań Sąd stwierdził, że łącząca strony umowa była umową o dzieło. Spór sprowadzał się zaś do ustalenia czy roszczenia objęte pozvem w niniejszej sprawie zostały uwzględnione w ramach ugody zawartej przed mediatorem w dniu 24 października 2011r, która następnie została zatwierdzona postanowieniem z dnia 1 grudnia 2011r przez Sąd w sprawie XI GCo 272/11. W szczególności zaś rozważenia wymagała treść zawartej ugody. W pkt. 5

ugody strony zgodnie oświadczyły, że ugoda wyczerpuje wszelkie roszczenia pomiędzy stronami z tytułu opisanego w pkt. 1 tej ugody oraz wszelkich prac, usług i dostaw, wykonanych przez powodów na rzecz pozwanej, a więc z tytułu wszystkich ośmiu zawartych umów. Użycie słowa „wszelkie” jednoznacznie wskazuje na wolę uregulowania wszystkich kwestii związanych z przedmiotowymi umowami. Chęć definitywnego i kompleksowego rozliczenia stron potwierdza dalszy zapis „oraz wszelkich prac, usług i dostaw wykonanych przez powodów na rzecz pozwanej”. Dwukrotne użycie słowa „wszelkich” nie może być uznane za przypadkowe. Sąd zwrócił również uwagę, że w punkcie 1 ugody wskazano m.in., że przedmiotem ugody jest ustalenie wysokości kwoty zapłaty przez pozwaną na rzecz powodów i przez powodów na rzecz pozwanej. Nie jest więc tak, że ugoda obejmowała tylko obowiązek zapłaty, bo w ramach ugody również powódka czyniła pewne ustępstwa, deklarując, że ugoda obejmuje wszelkie roszczenia. To że w części wstępnej ugody strony zawarły zapis „w sprawie toczącej się w Sądzie Rejonowym Szczecin- Centrum w Szczecinie XI Wydział Gospodarczy sygn. akt XI GNc 2003/11” nie oznacza, że ugoda obejmuje tylko roszczenia z tego postępowania. Z treści ugody wynika, że roszczenia ze sprawy XI GNc 2003/11 są zasadniczym elementem jej treści, ale nie wyłączeniem.

Argumentując w ten sposób Sąd wskazał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wyrok powyższy zaskarżyli powodowie, zarzucając:

1. Naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 i § 2 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron złożonych w ugodzie z dnia 24.10.2011 roku, a polegającej na przyjęciu - z pominięciem kontekstu sytuacyjnego, w jakim oświadczenia te zostały złożone, zgodnego zamiaru stron i celu umowy (ugody), że zgodnym zamiarem stron było ujęcie w ugodzie nie tylko roszczeń dochodzonych przez powodów w sprawie XI GNc 2003/11, ale również roszczeń niewymagalnych w dacie zawarcia ugody,

2. Naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodów w postaci pozwu z dnia 21.07.2011 roku i ustalenie na tej podstawie, że powodowie w sprawie XI GNc 2003/11 dochodzili kwoty 91.580,86 zł, co jest niezgodne z treścią powołanego dowodu i co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych; ugody z dnia 24.10.2011 r. i ustalenie na tej podstawie, że przedmiotem ugody było ustalenie wysokości kwoty zapłaty przez pozwaną na rzecz powodów j przez powodów na rzecz pozwanej z tytułu realizacji zawartych pomiędzy nimi umów;

b. art. 212 § 1 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy, które okazały się sporne, a mianowicie kwestii, czy ugoda zawarta pomiędzy stronami opiewała na kwotę równą kwocie roszczenia dochodzonego przez powodów w sprawie XI GNc 2003/11, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki J. S. kwoty 4.290,82 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od tej kwoty od dnia 21.04.2012 roku do dnia zapłaty, na rzecz powoda R. N. kwoty 4.290,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od tej kwoty od dnia 21.04.2012 roku do dnia zapłaty, jak również o zasądzenie na rzecz powodów w częściach równych zwrotu kosztów procesu za I i II Instancję, w tym także kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu apelacji wskazali, że Sąd błędnie ustalił, że powodowie dochodzili zapłaty kwoty 91.580,86 zł, co jest ustaleniem błędnym. Kwota ta stanowi bowiem jedynie część dochodzonego w sprawie roszczenia przysługującego powódce J. S.. Na drugiej stronie pozwu widnieje wyraźnie pozostała część dochodzonego roszczenia należnego powodowi R. N. w wysokości 4.820,05 zł, co daje łączną kwotę 96.400,91 zł. Ma to o tyle istotne znaczenie, że ostateczna wysokość dochodzonego przez powodów w pozwie roszczenia była w całości przedmiotem zawartej między stronami ugody, na co powodowie wskazywali w powództwie. Ustalenie powyższe narusza art. 233 § 1 k.p.c. i z tych względów koniecznym stało się powołanie ww. dokumentów ukazujących omyłkę Sądu meriti w ocenie całokształtu okoliczności sprawy.

Sąd mylnie odczytał również treść punktu I ugody stwierdzając, że jej przedmiotem było ustalenie wysokości kwoty zapłaty przez pozwaną na rzecz powodów j przez powodów na rzecz pozwanej z tytułu realizacji zawartych pomiędzy nimi umów. W ugodzie brak jest spójnika „i”, jako że przedmiotem ugody nie była kwestia ustalenia wysokości kwoty pozostającej do zapłaty przez powodów na rzecz pozwanej.

Wnikliwa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwalała na niewątpliwe stwierdzenie, że świadczenie powodów w żadnym razie nie polegało na obowiązku zapłaty na rzecz pozwanej jakichkolwiek kwot, gdyż świadczenie to miało charakter niepieniężny. Zwrot widniejący w ugodzie „przez powodów na rzecz pozwanej” znalazł się tam wyłącznie na skutek omyłki mediatora, który przygotowywał treść ugody i który posłużył się w tym celu stosowanym przez siebie wzorem.

Sąd naruszył również prawo materialne w postaci art. 65 § 1 i 2 k.c. Sąd winien był bowiem dokonać wykładni spornej ugody, jako że strony nie były zgodne co do interpretacji zawartych w niej zapisów. Skarżący odwołując się do licznych poglądów judykatury uwypuklił, że ważnym kryterium oceny oświadczenia woli w procesie jego wykładni są okoliczności, w których zostało ono złożone. Okoliczności te mają doniosłość dla zrekonstruowania treści myślowych wyrażonych w oświadczeniu woli i pozwalają ustalić właściwy sens tego oświadczenia, niekiedy odmienny od dosłownego jego brzmienia. W stanie faktycznym niniejszej sprawy niewątpliwym kontekstem sytuacyjnym, w którym doszło do zawarcia między stronami ugody było postępowanie sądowe toczące się przed Sądem Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie o sygn. akt XI GNc 2003/11. Sąd I instancji dokonał tymczasem wykładni ugody w oderwaniu od wskazanego kontekstu i oparł się jedynie na językowym brzmieniu pkt. 5 ugody. Co więcej, Sąd meriti nie wziął pod uwagę innych okoliczności zawarcia ugody, w szczególności okoliczności, że kwota, którą zapłacić miała pozwana w całości odpowiada kwocie żądanej przez powodów w sprawie XI GNc 2003/11. Przewidziane w art. 65 § 2 k.c. wymaganie badania zgodnego zamiaru stron i celu umowy ogranicza w pewnym sensie możliwość werbalnej interpretacji umowy, jak również wyłącza ocenę rozumienia jej treści w sposób aprobowany tylko przez jedną ze stron. Wykładnia umowy nie może zatem prowadzić do stwierdzeń w sposób oczywisty sprzecznych z zapisaną jej treścią. Przepis art. 65 § 2 k.c. dopuszcza taką sytuację, w której właściwy sens umowy ustalony przy zastosowaniu wskazanych w nim dyrektyw będzie odbiegał od jej jasnego w świetle reguł językowych brzmienia.

W niniejszej sprawie Sąd meriti dokonując wykładni ugody skupił się niemalże wyłącznie na jej pkt. 5 i na użytym w tym punkcie słowie „wszelkie”. Wykładni poszczególnych wyrażen zawartych w dokumencie dokonuje się jednakże z uwzględnieniem kontekstu, w jakim one występują. Fakt, że strony zawarły ugodę wyłącznie w odniesieniu do roszczeń powodów dochodzonych pozwem w sprawie XI GNc 2003/11 potwierdza również sposób, w jakim nazwano strony ugody. Strony określone są tam bowiem nie jako „wierzyciele” i „dłużnik”, jak zawsze określa się strony ugód pozasądowych, a „powodowie” i „pозwana”.

Skarżący uzasadnili również potrzebę powołania nowych dowodów wskazujących, że potrzeba ta została wywołana ustaleniem Sądu, iż to nie Sąd skierował strony do mediacji, ale podjęły one tę decyzję samodzielnie, zakres ustaleń mediacyjnych również z tego powodu mógł być szerszy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Wstępnie zaznaczyć należy, że sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, zaś Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, zatem zgodnie z art. 505¹³ §2 k.p.c. uzasadnienie niniejszego orzeczenia powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Tym niemniej w zakresie niezbędnym dla przejrzystego zaprezentowania motywów rozstrzygnięcia należy również odnieść się do kwestii rzetelności ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy oraz oceny dowodów, która legła u podstaw tychże ustaleń.

Katalog zarzutów, które skarżący może uczynić podstawą apelacji jest w postępowaniu uproszczonym ograniczony do zarzutu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy (art. 505⁹ § 1 k.p.c.). Enumeratywne wyliczenie zarzutów mogących stanowić podstawę apelacji oznacza, że w postępowaniu uproszczonym ten środek odwoławczy ma charakter ograniczony, a sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach wyznaczonych przez treść podniesionych zarzutów apelacyjnych.

Wskazać trzeba, że Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i ustalił stan faktyczny adekwatnie do materiału dowodowego zaoferowanego przez strony. Dokonana ocena dowodów nie budzi zastrzeżeń natury logicznej i nie została skutecznie w apelacji podważona. W szczególności za prawidłową należy uznać dokonaną przez Sąd Rejonowy wykładnię ugody i przyjęcie na tej podstawie, że ugodą objęte były wszelkie roszczenia powodów, nie zaś tylko te, których dochodzili w pozwie złożony w sprawie XI GNc 2003/11.

W niniejszej sprawie skarżący sformułował zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i zarzuty naruszenia prawa materialnego, a ponadto zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych – powiązane z zarzutem niewłaściwej oceny dowodów, jak również zarzut naruszenia prawa materialnego (art. 65 § 1 i 2 k.c.). W istocie jednak apelacja wymierzona była przeciwko interpretacji postanowień ugody i ta kwestia stanowiła istotę sporu również w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy nie czynił dodatkowych ustaleń faktycznych na podstawie dowodów dołączonych do apelacji, lecz dowody te pominął. Nie może bowiem stanowić uzasadnienia dla powołania nowych dowodów, konieczność polemiki ze stanowiskiem Sądu wyrażonym w uzasadnieniu. W procesie cywilnym Sąd jako bezstronny arbiter wyciąga określone wnioski faktyczne z materiału dowodowego zaoferowanego przez strony i wnioski te nie mogą stanowić podstawy do formułowania żądania przeprowadzenia dowodu, który miałby zwalczać ustalenia Sądu.

Odnosząc się zaś do zarzutów apelacji, w pierwszej kolejności podlegają rozpoznaniu zarzuty natury proceduralnej, bowiem naruszenie prawa procesowego może prowadzić do uznania, że ustalony w sprawie stan faktyczny nie jest prawidłowy i nie pozwala na ocenę zarzutów odnoszących się do wykładni lub zastosowania prawa materialnego.

W tym kontekście należy jednak przypomnieć, że naruszenie przepisów postępowania może stanowić skuteczną podstawę apelacji w postępowaniu uproszczonym wówczas, gdy miało wpływ na wynik sprawy.

Skarżący zarzucali, że Sąd błędnie ustalił, iż w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt XI GNc 2003/11 powodowie dochodzili kwoty 91.580,86 zł, podczas gdy w rzeczywistości dochodzili kwoty 96.400,91 zł. Z powyższego skarżący wywodzili, że ugodą objęta była ostatecznie cała kwota dochodzona pozwem w sprawie XI GNc 2003/11.

Ustalenie to jednak nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Przyjęcie bowiem, że ugodą objęta była cała kwota dochodzona we wskazanym postępowaniu nie wpływa na ustalenie, że ugoda ta obejmowała jeszcze inne roszczenia, ponad te zgłoszone w pozwie z dnia 22 lipca 2011 roku. Stanowisko to jest tym bardziej uprawnione, że przedmiotowa ugoda nie została zawarta przed Sądem ani nawet na skutek skierowania stron do mediacji, lecz z ich własnej - de facto pozaprocesowej - inicjatywy. Nic zatem nie stało na przeszkodzie by strony objęły nią inne jeszcze (nie objęte procesem) kwestie sporne lub odwrotnie - by jej zakres nie obejmował wszystkich roszczeń dochodzonych w sprawie XI GNc 2003/11.

Uwypuklić należy zatem w tym miejscu, że argument co do wysokości roszczenia dochodzonego pozwem w sprawie XI GNc 2003/11 nie był argumentem przesądzającym o bezzasadności powództwa. Sąd Rejonowy oddalił żądanie opierając się przede wszystkim na bezpośredniej interpretacji ugody, a więc przypisał prymat jej literalnemu brzmieniu w sytuacji, gdy powodowie nie naprowadzili dowodów wskazujących na odmienną wolę stron co do brzmienia ugody. To zaś byłoby dopiero miarodajne dla czynienia ustaleń faktycznych, jakie mogłyby dać asumpt dla uznania, że rzeczywiście ugoda obejmowała wyłącznie ściśle określoną w jej treści kwotę i żadnych innych roszczeń.

W konkluzji należało stwierdzić, że Sąd Rejonowy nie dopuścił się zarzucanych mu uchybień przepisom postępowania. Można zatem przejść do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Wedle art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (§ 2). W orzecznictwie zaznacza się, że jeżeli chodzi o oświadczenia woli ujęte w formie pisemnej, to sens tych oświadczeń ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu. W procesie jego interpretacji podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym. Uwzględnieniu podlegają również okoliczności, w jakich oświadczenie woli zostało złożone, jeżeli dokument obejmuje takie informacje, a także cel oświadczenia woli wskazany w tekście lub zrekonstruowany na podstawie zawartych w nim postanowień (por. uzasadnienie uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 roku, III CZP 66/95, OSNC 1995/12/168).

W niniejszej sprawie jedynym dowodem pozwalającym ustalić zgodny zamiar i cel ugody jest dołączony do pozwu dokument. Nie zaprezentowano bowiem innych środków dowodowych (czy to osobowych czy też dokumentów z etapu negocjacji ugody), które pozwalałyby na poczynienie ustaleń co do odmiennego od wynikającego z literalnego brzmienia (osadzonego w kontekście, w jakim ugoda została zawarta) znaczenia poszczególnych sformułowań.

Przypomnieć zatem należy, że strony w punkcie 1 ugody wskazały, że jej celem jest ustalenie wysokości kwoty zapłaty przez pozwaną na rzecz powodów przez powodów na rzecz pozwanej z tytułu realizacji umów zawartych pomiędzy stronami. Wszystkie osiem umów przywołano w treści ugody w punkcie 2 wskazano, że pozwana oświadcza, iż zapłaci na rzecz powodów kwotę 83.889,20 zł. W punkcie 5 wskazano zaś *expressis verbis*, że ugoda wyczerpuje wszelkie roszczenia z tytułu opisanego w jej pkt 1 oraz wszelkich prac, usług i dostaw wykonanych przez powodów na rzecz pozwanej. W części wstępnej ugody wskazano, że została ona zawarta pomiędzy powodami J. S. i R. N. a pozwaną Przedsiębiorstwem Budowlano – Usługowym (...) sp. z o.o. w W. w sprawie o zapłatę toczącej się w Sądzie Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie, w sprawie o sygn. akt XI GNc 2003/11.

Analizując treść ugody w świetle językowych reguł wykładni należy zwrócić uwagę na następujące kwestie.

Po pierwsze część wstępna ugody nie wskazuje, że jej przedmiotem objęte są wyłącznie roszczenia zgłoszone w sprawie o sygnaturze akt XI GNc 2003/11. Oznaczenie stron ugody jako „powodowie” i „pозwana” odnosi się to tego, że celem stron z pewnością było uregulowanie kwestii płatności kwoty dochodzonej pozwem w sprawie XI GNc 2003/11, gdyż ugoda została zawarta w związku z wytoczeniem tego powództwa, jednak brzmienie postanowień ugody wskazuje jednoznacznie, że jej zakres był w rzeczywistości szerszy, a powodowie nie przedstawili żadnego dowodu pozwalającego na przyjęcie, że w rzeczywistości strony wbrew wyraźnemu brzmieniu ugody, swoją wolą obejmowały węższy zakres wzajemnych pretensji. Zatem posłużenie się w treści ugody dla oznaczenia stron sformułowaniami odpowiadającymi ich rolom procesowym (zamiast oznaczeniami „dłużnik”, „wierzyciel”), bynajmniej nie oznacza, że ugoda obejmowała wyłącznie roszczenia dochodzone pozwem, choć te z pewnością stanowiły jej najistotniejszy składnik.

Po drugie należy zwrócić uwagę, na zawarte w punkcie 1 tej ugody, zasadnicze (w ocenie Sądu Okręgowego) dla oceny znaczenia oświadczeń woli stron sformułowanie, a mianowicie, że przedmiotem ugody jest „ustalenie wysokości kwoty” zapłaty przez pozwaną na rzecz powodów, a dalej przez powodów na rzecz pozwanej.

Słowo „ustalenie” wskazuje, że zamiarem stron było dojście do porozumienia w pewnej kwestii, wyliczenie kwoty, uzgodnienie jej wysokości, a więc ustabilizowanie stanu rzeczy (rozliczeń między sobą) – wyłączenie niepewności w tym zakresie. Strony zatem uznały, że suma roszczeń jest sporna, należy je więc ustalić i wyrazić określoną kwotą. Postanowienie punktu 1 nie może być interpretowane w oderwaniu od treści punktu 5 ugody, który przewidywał z kolei, że ugoda wyczerpuje wszelkie roszczenia pomiędzy stronami z tytułu wszystkich ośmiu łączących je umów oraz wszelkich prac, usług i dostaw wykonywanych przez powodów na rzecz pozwanej.

Postanowienia te należy w ocenie Sądu Okręgowego rozumieć zatem w ten sposób, że kwota ustalona przez strony w punkcie 1 ugody (niezależnie od tego czy stanowiła ona faktyczne „zadośćuczynienie” wszelkim żądaniom powodów aktualnym czy przyszłym) wyczerpywała wszelkie ich roszczenia względem pozwanej wynikające z tytułów wskazanych w tymże postanowieniu umownym.

Na okoliczność, że ugoda ta obejmowała nie tylko roszczenia zgłoszone w pozwie w sprawie XI GNc 2003/11 wskazuje również zawarte w punkcie 5 sformułowanie, że ugoda wyczerpuje nie tylko wszelkie roszczenia z tytułu opisanego w punkcie 1 (który mógłby sugerować, że faktycznie dotyczy tylko zapłaty kwoty zgłoszonej w tamtej sprawie), ale także wszelkie roszczenia z tytułu wszelkich prac, usług i dostaw wykonanych przez powodów na rzecz pozwanej. Sformułowanie to jest bardzo kategoryczne i w ocenie Sądu Okręgowego wskazuje niezbicie, że wolą stron było ostateczne i całkowite uregulowanie wszelkich ich stosunków prawnych.

Jeśli chodzi o posłużenie się przez Sąd Rejonowy spójnikiem „i”, którego brak w punkcie 1 ugody, to nie sposób przyjąć, aby możliwa była inna interpretacja tego zapisu niż przedstawiona przez Sąd. Konstrukcja całego zdania wskazuje bowiem, że spójnik ten powinien tam wystąpić (ewentualnie przecinek). Podkreślić należy, że w toku sporu nie przedstawiono żadnego dowodu, z którego wynikałoby – jak wywodzą powodowie – że w gruncie rzeczy ugoda objęta było tylko ustalenie kwoty zapłaty przez pozwaną na rzecz powodów, a już nie przez powodów na rzecz pozwanej, a zawarcie w ugodzie odmiennego sformułowania stanowiło jedynie błąd mediatora, który sporządził ugodę na wzorze.

Wskazać trzeba, że powodowie w trakcie sporządzania i podpisywania ugody korzystali z pomocy prawnej i byli reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika. Przyjąć zatem należy, że ugoda w sposób wierny odzwierciedlała zgodne oświadczenia woli stron. W tym kontekście teza o błędzie mediatora brzmi tym bardziej niewiarygodnie.

W pozwie powodowie nie wskazywali, aby w tym miejscu ugody nastąpił błąd mediatora, a twierdzenia o spisaniu ugody na wzorze zostały skonstruowane jak się wydaje dopiero na potrzeby postępowania apelacyjnego i wyłącznie z tego powodu, że Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na tę kwestię. Powodowie nie wnioskowali o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania mediatora, ani też jakiegokolwiek innego dowodu, który wskazywałby na konieczność interpretacji ugody zgodnie z ich żądaniem.

W konkluzji zatem należało odeprzeć zarzut, że Sąd Rejonowy skupił się przy wykładni ugody jedynie na zawartym w jej punkcie 5 słowie „wszelkie”, a pominął kontekst sytuacyjny.

Sąd bowiem przeanalizował przedmiotową ugodę kompleksowo, uwzględniając zarówno jej literalne brzmienie jak i okoliczność, że została zawarta w związku z toczącym się postępowaniem w sprawie XI GNc 2003/11.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 3896 k.p.c. w zw. z art. 385 § 1 k.p.c. Sąd orzekł o oddaleniu apelacji.